

DOI: 10.4467/2391-890XPAH.22.009.17221

Bożena Koszel-Pleskaczuk
(Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku)
dr, bozena.koszel-pleskaczuk@ipn.gov.pl
ORCID iD: 0000-0002-4013-5343

Artysta teatralny i filmowy Aleksander Bożydar Żabczyński (1900–1958) pod lupą aparatu bezpieczeństwa PRL

W Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej¹ do grona twórców zaliczano jedynie tych, którzy przystępowali do związków zawodowych tworzonych na wzór sowiecki. Kim zatem jest twórca i czy można do tej grupy zaliczyć także aktorów, którzy za pośrednictwem kunsztu artystycznego przemawiali ze sceny? Teatr miał bowiem za zadanie spełniać funkcję areny określonego rzemiosła i postaw etycznych. Problematyka sztuki aktorskiej pojmowanej jako artyzm twórczy bądź odtwórczy doczekała się licznych analiz naukowych². W prezentowanym tekście będę go natomiast traktować jako element składowy szerokiego grona twórców wpływających na postrzeganie otaczającej rzeczywistości przez społeczeństwo. Zatem twórcy kultury zgodnie z definicją to osoby przeszczepiające do kultury „oryginalną inwencję artystyczną lub poznawczą i podpisując[e] nazwiskiem (lub pseudonimem artystycznym)

¹ Pisząc o Polsce w latach 1944–1952 mówimy o Rzeczypospolitej Polskiej, a dopiero od 1952 r. o Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

² Z. Wilski, *Aktor w społeczeństwie. Szkice o kondycji aktora w Polsce*, Wrocław 1990, s. 71; Zob. też: W. Tatariewicz, *Dzieje sześciu pojęć. Sztuka, piękno, forma, twórczość, odtwórczość, przeżycie estetyczne*, Warszawa 1982; J. Michalik, „Ani kościół, ani wszechnica, ani nawet apteka”, „Rocznik Komisji Historycznoliterackiej” 1990, z. 27; S. Koźmian, *Moralisści teatralni [w:] Teatr. Wybór pism*, oprac. J. Got, Kraków 1959, t. 1, s. 61; W. Bogusławski, *Sity i środki naszej sceny*, oprac. H. Secomska, Warszawa 1961; S. Świontek, *Dialog. Dramat. Metateatr. Z problemów teorii tekstu dramatycznego*, Warszawa 1999.

konkretne dzieło”³. Władze PRL w kulturze upatrywały czynnika, który wpływałby na ewolucję społeczną i ekonomiczną. Sebastian Ligarski podkreśla, że kultura była ciągle poddawana określonej ideologii, jej pozycja zmieniała się pod wpływem przekształceń zachodzących we władzach PRL. Przechodzono w tym względzie ze skrajności w skrajność, mianowicie od użytkowości kultury wobec ekipy rządzącej po niesienie jej wsparcia na różnych płaszczyznach⁴.

W dobie komunizmu polityka względem kultury była zmienna. Pierwszy etap przypadał na lata 1944–1947, kolejny to listopad 1947 do 1949 r. (socrealizm). Trzeci okres trwał do 1955 r. i był związany ze słabnącą koniunkturą władz. Stabilizacja nastąpiła w latach 1955–1957. Również czas, gdy u steru był Władysław Gomułka, nie odznaczał się brakiem równowagi wobec twórców. Oznaczało to przede wszystkim stosowanie represji w stosunku do osób przejawiających opór komunistycznej ofensywie ideologicznej, która posługiwała się w głównej mierze słowem. Artyści w dobie PRL byli ulubieńcami zarówno publiczności, jak i władz państwowych. Jednak władze z jednej strony artystów hołubiły, a z drugiej niejednokrotnie pokazywały miejsce w szeregu, szczególnie w wypadkach przekraczania przez artystów granic zaangażowania politycznego. Ludzie sceny teatralnej czy kina, chcąc zaistnieć w komunistycznym kraju, byli zmuszeni do korzystania z oficjalnych mediów. Rządzący wykorzystywali artystów do legitymizowania władzy oraz jej popularyzacji w środowisku społecznym. Środki, którymi się posługiwano, to m.in. przyznawanie nagród lub przeróżne formy dyscyplinowania. Względem kar wykorzystywano głównie aparat bezpieczeństwa, mianowicie Urząd Bezpieczeństwa, następnie Służbę Bezpieczeństwa. Znacznie rzadziej sięgano po Informację Wojskową, a po przekształceniach – Wojskową Służbę Wewnętrzzną. Stosowano ponadto cenzurę, zwolnienia z pracy, zakazy występów. Z wielu nagród, jakie stosowano, można wskazać chociażby przyznawanie stypendiów, paszportów, talonów na samochód czy mieszkań. Artyści łaknący popularności i splendoru byli łatwym celem dla bezpieki⁵.

Działania, które podejmowała władza komunistyczna, miały na celu ukształtowanie nowego człowieka. Główną rolę w tym przedsięwzięciu miały odegrać sztuka, literatura i film. Zamierzano opanować zarówno umysły, jak i emocje społeczeństwa przez niedopuszczanie do emisji niekontrolowanych źródeł informacji, a także hamowanie przepływu informacji oraz ich

³ A. Nasiłowska, *Wstęp. Kim jest Twórca?*, „Teksty Drugie” 2012, nr 1/2, s. 6–10, cyt. za: S. Ligarski, *Polityka władz komunistycznych wobec twórców kultury w latach 1945–1989*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2014, t. 13, nr 2(24), s. 51.

⁴ Tamże.

⁵ S. Ligarski, G. Majchrak, *Artyści, PRL i bezpieka. Herbert, Miłosz, Hłasko i wielu innych...*, Łódź 2018, s. 7.

odmienną interpretację dla poszczególnych grup społecznych. Pierwszy ze wskazanych wcześniej okresów odznaczał się w kurtuazją wobec kultury⁶.

Środowiska twórcze podczas jednej z sesji Krajowej Rady Narodowej otrzymały zapewnienie o zagwarantowaniu przez państwo specjalnej opieki. Zapisy zawarte w Manifeście PKWN gwarantowały opiekę zdziesiątkowanej przedwojennej inteligencji. Jednak w praktyce wyglądało to zupełnie inaczej. Andrzej Sowa zauważył, że praktyka ustrojowa jak też normy dotyczące funkcjonowania życia politycznego zdecydowanie odbiegały od deklaracji mieszczących się w Manifeście PKWN, szczególnie w dziedzinie swobód obywatelskich. Komuniści od samego początku stworzyli taki system, w którym pozornie zachowywano procedury demokratyczne, a w istocie realizowano zasadę sprawowania rządów przez jedną hegemonistyczną partię⁷.

Znaczna część inteligencji twórczej była nieufna wobec władz. Jednak władze były zmuszone do podjęcia współpracy ze środowiskiem twórczym i artystycznym. Natomiast twórcy czy artyści musieli przełamać swoją niechęć i przystąpić do współdziałania z rządem. W nowej rzeczywistości znalazł się także Aleksander Bożydar Żabczyński, aktor filmowy i teatralny. Artysta dawał wyraz niechęci i braku akceptacji nowej rzeczywistości m.in. podczas występów. Grając powierzone mu role w sztukach, niejednokrotnie przemycił do wyuczonych kwestii prywatne uwagi o charakterze politycznym. Jaskrawym przykładem było zdanie „ach ta praca, ta praca... te kłopoty, te kłopoty z cukrem...”⁸ wypowiedziane na scenie podczas przedstawienia pt. *Intrygi i miłość* Friedricha Schillera. Dopowiedziana kwestia nawiązywała do ówczesnej sytuacji gospodarczej kraju i reglamentacji towarów, wśród których znalazł się m.in. cukier, wciągnięty na listę w kwietniu 1952 r.⁹

W walce z opozycją, także w środowisku artystów, wykorzystywano aparat represji w postaci cywilnych i wojskowych organów bezpieczeństwa państwa. Jednak, jak zauważył S. Ligarski, twórcy, wśród których znajdowali się także artyści, byli w kręgu zainteresowań Urzędu Bezpieczeństwa (dalej: UB) nie ze względu na swoją profesję, a działalność przedwojenną i w okresie II wojny światowej¹⁰. W gronie tychże znalazł się również Żabczyński, wobec którego podjęto określone działania operacyjne.

⁶ M. Fik, *Kultura polska 1944–1956* [w:] *Polacy wobec przemocy 1944–1956*, pod red. B. Otwinowskiej i J. Żaryna, Warszawa 1996, s. 235 i nast.

⁷ A.L. Sowa, *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011, s. 25–26.

⁸ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN BU), Stołeczny Urząd Spraw Wewnętrznych w Warszawie [1944] 1983–1990, sygn. 0423/2541, Ag. Doniesienie, 19 maja 1952 r., k. 257.

⁹ M. Bałtowski, *Gospodarka socjalistyczna w Polsce. Geneza – rozwój – upadek*, Warszawa 2009, s. 171–173.

¹⁰ S. Ligarski, *Polityka...*, s. 55.

Aleksander Bożydar Żabczyński urodzony 24 lipca 1900 r. w Warszawie był synem generała armii carskiej i Wojska Polskiego Aleksandra Daniela Żabczyńskiego¹¹ oraz śpiewaczki Zofii Florentyny z domu Ostrowskiej. Rodzina Żabczyńskiego była dobrze sytuowana. W okresie dorastania Aleksander B. Żabczyński mieszkał w Warszawie przy ul. Hożej, gdzie pobierał nauki podczas lekcji domowych. Od 1911 r. uczęszczał do prywatnego gimnazjum im. gen. Pawła Chrzanowskiego. W lipcu 1914 r. został wraz z rodzicami ewakuowany w głąb Rosji, ze względu na wojskowe zatrudnienie ojca. Początkowo przebywał w Smoleńsku, a następnie w Saratowie, Wołogdzie i Charkowie. Uczęszczał tam do rosyjskich gimnazjów. Do kraju powrócił w 1918 r.¹² Do matury przystąpił w 1920 r. w Gimnazjum Męskim, którego założycielem był Kazimierz Kulwieć¹³. Po maturze podjął decyzję, że pójdzie w ślady ojca, i złożył akces do Szkoły Podchorążych Artylerii w Poznaniu, którą ukończył z wyróżnieniem. Mianowano go podchorążym 15 lutego 1921 r. i przydzielono do I Batalionu Zapasowego 1 Pułku Piechoty Legionów. Jeszcze tego samego roku otrzymał awans na stopień podporucznika i 15 maja 1922 r. został skierowany do rezerwy. Kolejnym etapem jego edukacji były studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim (ukończył zaledwie dwa semestry), jednak zarówno marzenia o todzie, jak i kariera w wojsku zeszyły na dalszy plan, gdy Żabczyński zetknął się po raz pierwszy ze sceną. Sztuka i aktorstwo zaczęły odgrywać w jego życiu wiodącą rolę¹⁴. Początkowo uczestniczył w studenckim kole dramatycznym, którym opiekował się Edmund Wierciński (student filozofii). Pasja pochłonęła go do tego stopnia, że podjął kształcenie w tym kierunku. Przystąpił do egzaminów wstępnych do szkoły, którą prowadziła przed II wojną światową Antonina Elżbieta Petrykiewicz, znana pod pseudonimem Nina Niovilla¹⁵. Wstąpił także do Instytutu Reduty, gdzie poznał przyszłą żonę¹⁶ – ślub z Marią Zielenkiewicz wziął w 1923 r. Następnie wraz z małżonką zatrudnili się w teatrze im. Wojciecha Bogusławskiego i od tej pory aż do wybuchu II wojny światowej Żabczyński realizował się jako aktor na scenie teatru i przed kamerą. Przyjął wówczas pseudonim artystyczny

¹¹ Wojskowe Biuro Historyczne w Warszawie (dalej: WBH), Akta personalne Aleksandra Żabczyńskiego, sygn. Ap. 8022; Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Jednostki WOW, sygn. 20; *Spisok połkownikam po starszinstwu. Sostawlien po 1-je nojabria 1909 g.*, S.-Pietierburg 1909.

¹² AIPN BU, SUSW, sygn. 0423/2541, Raport, 1952 r., k. 12.

¹³ K. Elwertowski, *Szkoła i życie: ze wspomnień nauczyciela*, Warszawa 1962, s. 51 i nast.

¹⁴ Narodowe Archiwum Cyfrowe (dalej: NAC), Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny – Archiwum Ilustracji, sygn. 1/8173, „Światowid” nr 527/38, 15 września 1934 r., k. 1.

¹⁵ W. Banaszekiewicz, W. Witczak, *Historia filmu polskiego 1895–1929*, Warszawa 1966, t. 1, s. 199, 206.

¹⁶ *Wspomnienia o Reducie i Juliuszu Osterwie spisane przez Redutowców w latach 1947–1949*, oprac. E. Dulna-Rak, W. Świątkowska, „Pamiętnik Teatralny” 2017, z. 1–2, s. 226–262.

„Żaba”¹⁷. W tym czasie kilkakrotnie odbywał też, w ramach powołania, ćwiczenia oficerów rezerwy¹⁸. Bogaty dorobek artystyczny Żabczyńskiego prezentuje w swojej książce Ryszard Wolański¹⁹. W niniejszym tekście skupię się natomiast na działaniach aparatu bezpieczeństwa wobec artysty w dobie PRL, mianowicie od jego powrotu do kraju w 1946 r. aż do śmierci w 1958 r.

W sierpniu 1939 r. aktora zmobilizowano do 1 Pułku Artylerii Przeciwlotniczej im. Marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego w Warszawie w randze porucznika. Jak wspominał w jednym z wywiadów dla prasy:

odbyłem kampanię wrześniową aż do 18 września. Potem zostałem internowany w obozie na Węgrzech i jako komendant tego obozu byłem jednym z organizatorów ucieczki do Francji. Nasz spisek wykryto, ale udało mi się zbiec tuż przed aresztowaniem. We Francji przebywałem aż do dnia niespodziewanej kapitulacji. Od 1942 r. znajdowałem się w szeregach Armii Polskiej na Bliskim Wschodzie. Tam, w okolicach Bagdadu przeżyłem najbardziej niesamowite upały, które dochodziły do 82^{oF}. Po kolejnych przenosinach naszego obozu z Iraku do Palestyny, a stamtąd do Egiptu, już w randze kapitana odbyłem całą kampanię włoską przez Monte Casino do Bolonii. [...] Oczywiście zajęcia to traktowałem jako przejściowe i skorzystałem z pierwszej okazji, aby powrócić do kraju. Sześć lat tęsknoty za ojczyzną i za najbliższymi to bardzo dużo²⁰.

Po kapitulacji Francji Żabczyński przedostał się do Wielkiej Brytanii, gdzie ukończył cztery kursy w randze oficera artylerii przeciwlotniczej ciężkiej. 11 kwietnia 1942 r. wyjechał wraz z wojskiem na Środkowy Wschód w charakterze adiutanta transportu. Po przybyciu do Palestyny 26 czerwca otrzymał przydział jako adiutant do III Karpackiego Pułku Artylerii Przeciwlotniczej. 3 maja 1943 r. został awansowany do stopnia kapitana. Przebywając w Palestynie, ukończył kurs adiutantów i oficerów łącznikowych²¹. Po 1939 r. zatem Żabczyński przebywał na Węgrzech, we Francji, Iraku, Palestynie, Egipcie, a następnie we Włoszech²². Służył w Armii Andersa w stopniu kapitana. Pełnił funkcję pełnomocnika Sztabu Głównego II Korpusu na obozy polskie w amerykańskiej i angielskiej strefach okupacyjnych Niemiec²³. W tychże obozach miał przeprowadzać z ramienia rządu RP na Uchodźstwie, według doniesień agenta „Króla”, werbunek do II Korpusu. W lutym 1945 r. Żabczyński został odkomenderowany do Wydziału Doborowego Żołnierza na stanowisko

¹⁷ E. Dulna-Rak, *Strategie komunikacyjne w Zespole Reduty Juliusza Osterwy*, „Socjolingwistyka” 2016, nr 30, s. 233.

¹⁸ AIPN BU, SUSW, sygn. 0423/2541, Raport, b.d., k. 14.

¹⁹ R. Wolański, *Aleksander Żabczyński: „Jak drogie są wspomnienia”*, Poznań 2015.

²⁰ *Kronika. Aleksander Żabczyński o swoich przeżyciach wojennych*, „Film” z 1 marca 1947, s. 5.

²¹ AIPN BU, SUSW, sygn. 0423/2541, Raport, b.d., k. 14.

²² AIPN BU, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Warszawie [1944] 1956–1990, sygn. 01178/166, Plan wstępnego opracowania Żabczyńskiego nr 2183/47/BB, 24 sierpnia 1948, k. 23.

²³ M. Kulik, *Polacy w jednostkach Rosyjskiej Gwardii w Warszawie na przełomie XIX i XX wieku*, „Niepodległość i Pamięć” 2012, nr 19/1–4, s. 51.

kierownika teatru dramatycznego. Niebawem przeniesiono go do dyspozycji Wydziału Społecznego Dowództwa II Korpusu, a stamtąd otrzymał już przydział do wspomnianego wyżej Polskiego Czerwonego Krzyża w Salzburgu. Przebywając w Austrii, pozostawał, według doniesień zatrzymanego łącznika Oddziału II Sztabu Generalnego, w ścisłym kontakcie z oficerami Counter Intelligence Corps (CIC) na terenie Monachium i Norymbergi²⁴.

Żabczyński do Polski powrócił w 1946 r. Stało się to najprawdopodobniej za sprawą małżonki, którą usiłował ściągnąć na Zachód, ale ona odmówiła²⁵. Ponownie zaczął udzielać się zawodowo. Występował wraz z żoną w Miejskich Teatrach Dramatycznych²⁶. Nie było to jego jedyne miejsce pracy. Często opuszczał Warszawę, występując w podmiejskich ośrodkach kultury. Jego wyjazdy trwały przeważnie od dwóch do trzech dni²⁷. W 1947 r. w sprawie Żabczyńskiego, artysty filmowego i teatralnego, przeprowadzono wywiad. Aparat bezpieczeństwa PRL podejrzewał go bowiem o kontakty z obcym wywiadem. Zaowocowało to ostatecznie założeniem sprawy operacyjnej dotyczącej A.B. Żabczyńskiego²⁸.

Dwie przesłuchiwane kelnerki jednej z warszawskich restauracji zeznały, że Żabczyński niejednokrotnie przetrzucał do Włoch ludzi nielegalnie przybyłych za pośrednictwem jednej z nich z kraju. Udzielająca odpowiedzi funkcjonariuszom Urzędu Bezpieczeństwa nadmieniła, że tę informację uzyskała podczas przebywania w więzieniu mokotowskim. Z relacji jednej z przesłuchiowanych wynikało, że także zajmowała się nielegalnym przetrzuceniem osób z terytorium okupowanego kraju za granicę. Taką rolę miała m.in. odegrać wobec żony Żabczyńskiego, który zapłacił jej dwadzieścia dolarów w zlocie. Jednak żona Maria nie zgodziła się na wyjazd ze względu na matkę, którą się opiekowała. Przesłuchiwana twierdziła też, że sam Żabczyński przyjechał na kilka godzin do kraju w pociągu Czerwonego Krzyża i widział się z małżonką. Po zakończeniu wojny przeczytała o nim w jakiejś gazecie. Zamieszczono tam artykuł dotyczący powrotu do kraju artystów, w tym Żabczyńskiego, i jego występów na scenie teatru. Informacje o aktorze zawarte w gazecie potwierdziła druga z przesłuchiowanych kobiet, zaznaczając, że gdy tylko przeczytała tenże artykuł, złożyła zeznania na X Pawilonie oficerowi śledczemu²⁹.

W jednym z zachowanych meldunków odnajdujemy informację, że Żabczyński, który powrócił jako repatriant, był zaufanym oficerem łącznikowym w wojsku Andersa. Był niejednokrotnie delegowany, w stopniu majora,

²⁴ *Counter Intelligence Corps, History and Mission in World War II*, Baltimore 1951, s. 33–35, 40–43; AIPN BU, SUSW, sygn. 0423/2541, Doniesienie, 2 kwietnia 1952 r., k. 128.

²⁵ Szerzej patrz: R. Wolański, *Aleksander Żabczyński...*

²⁶ M. Wojtczak, *Teatr na scenie polityki 1944–1969*, Warszawa 2016, s. 69.

²⁷ AIPN BU, MSW, sygn. 01178/166, Ankieta personalna, b.d., k. 7.

²⁸ Tamże, k. 3.

²⁹ Tamże, k. 10.

z ośrodków dyspozycyjnych znajdujących się na terenie Wielkiej Brytanii do obozów oraz skupisk w południowych Niemczech i Austrii. Prowadził wówczas wytężoną agitację, szczególnie w 1945 r., przeciw powrotowi oficerów do kraju. Po przybyciu do Polski Żabczyński, według ustaleń aparatu bezpieczeństwa, pełnił funkcję pełnomocnika na Polskie Obozy Oficerskie w amerykańskiej i brytyjskiej strefach okupacyjnych na terenie Niemiec i Austrii³⁰.

Polecenie rozpracowania Żabczyńskiego, które wpłynęło do Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie, było datowane na 24 listopada 1947 r. Jednakże w dokumencie skierowanym do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego zawiadamiano, że w sprawie powyższej nie podjęto żadnych kroków. Postanowiono tym samym wprowadzić dwóch agentów aparatu bezpieczeństwa, z których jeden był repatriantem i znał Żabczyńskiego z obozów, drugi zaś wywodził się ze sfery artystycznej. Ostatecznie sprawie nadano kryptonim „Wisła”, „Falanga”. Zamierzano ustalić, czy podejrzany rzeczywiście prowadził prace na zlecenie obcego wywiadu. W działaniach, jakie zaplanował UB, znalazł się m.in. wywiad środowiskowy o współlokatorach i współpracownikach w celu ewentualnego werbunku, zamierzano ustalić, w jakich restauracjach i barach aktor przebywa najczęściej, aby w tych miejscach pozyskać informatorów i ostatecznie założyć inwigilację korespondencji.

W toku prowadzonej sprawy na podstawie danych dostarczonych przez agenta o pseudonimie „Włodzimierz” ustalono, że Żabczyński po powrocie z Anglii utrzymywał stały kontakt z byłym lotnikiem 303 dywizji – aktorem Mieczysławem Pawlikowskim³¹. Wśród osób, z którymi utrzymywał kontakty Żabczyński, wskazano także pisarza Jerzego Zawieyskiego³². Odnośnie do życia zawodowego ustalono natomiast, że aktor podpisał kontrakt obowiązujący na lata 1948–1949 z dyrektorem Teatru Klasycznego. Do współpracy przy sprawie operacyjnej o kryptonimie „Wisła”, „Falanga” zaangażowano dwunastu agentów o pseudonimach: „Stary” (data przystąpienia do rozpracowania 2 marca 1948 r.), „Zarzycki Marian” (28 kwietnia 1948 r.), „Zarzycki Marian” (5 maja 1948 r.), „Włodzimierz” (15 września 1948 r.), „Storczyk”

³⁰ Tamże, k. 18.

³¹ M. Pawlikowski pseudonim „Wiatr” służył w Polskich Siłach Powietrznych w Wielkiej Brytanii podczas II wojny światowej. Po wojnie zatrudniony był w Warszawskich Teatrach Miejskich, gdzie cieszył się ogromnym uznaniem, jednak w 1947 r. przeniósł się do Kielc, gdzie występował m.in. w Teatrze im. Stefana Żeromskiego. Następnie 16 września 1948 r. przeprowadził się do Radomia, gdzie objął stanowisko dyrektora teatru. Biogram opracowany przez Grzegorza Korcza i Wojciecha Zmyślonego można odnaleźć na stronie <https://www.polishairforce.pl/pawlikowski.html> (dostęp: 10 stycznia 2022 r.); AIPN BU, MSW, sygn. 00231/197 t. 3, Znajomi z R.A.F. przebywający za granicą, b.d., k. 98; AIPN BU, MSW, sygn. 01178/166, Pismo do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego Departamentu I Wydziału VI, 29 października 1948, k. 26.

³² AIPN BU, MSW, sygn. 1532/2694, Życiorys, b.d., k. 18.

(9 grudnia 1948 r.), „Wilk” (16 grudnia 1949 r.), „Król” (2 kwietnia 1952 r.), „F-32-38” (29 kwietnia 1952 r.), „Jan” (19 maja 1952 r.), „Jan” (4 grudnia 1952 r.), „Jan” (12 grudnia 1952 r.), „Roman” (4 maja 1953 r.). Niektórzy z tajnych współpracowników występowali pod takim samym pseudonimem³³. Nie było natomiast możliwe ustalenie danych personalnych TW w oparciu o dostępny materiał źródłowy.

Władze PRL oceniały Żabczyńskiego jako osobę silnie związaną z systemem kapitalistycznym i polską sanacją. Zarówno pochodzenie, jak i wykonywany zawód jeszcze przed wojną oraz zajmowane wówczas stanowisko wskazywały, że był „zaciekłym wrogiem” Związku Radzieckiego i Polski Ludowej. „Wykazał to szczególnie po wyzwoleniu terenów polskich, kiedy związał się z obcym imperialistycznym wywiadem CIC i na jego polecenie organizował nielegalne przerzuty agentów na terenie Niemiec Zachodnich”³⁴. Zatem Żabczyński był podejrzewany o szpiegostwo. Jednak aparat bezpieczeństwa nie dysponował żadnymi materiałami dotyczącymi wrogiej działalności na terenie kraju. Przypuszczano natomiast, że mógł czasowo się z niej wycofać ze względu na ciężką chorobę serca. W zaistniałej sytuacji UB postawił sobie za cel szybkie i energiczne prześwietlenie artysty. Przed aparatem bezpieczeństwa stanęło zadanie przesłuchania osób, które przebywały z nim na emigracji, wprowadzenia do rozpracowania agentury innych jednostek operacyjnych i zwerbowania nowej pod kątem Żabczyńskiego, a także na drodze agencyjnej obserwacji zabezpieczenia otoczenia podejrzanego i ustalenia charakteru jego kontaktów³⁵. Podejrzewano bowiem, że Żabczyński został przysłany celowo do kraju w ramach repatriacji, aby działać na rzecz wywiadu andersowskiego i CIC. Ustalenia prowadzone wcześniej potwierdziły, według aparatu bezpieczeństwa, utrzymywanie kontaktów z „imperialistycznym wywiadem”, osobami ze środowiska emigracyjnego i wrogi stosunek do PRL.

Z doniesień agentury aparat bezpieczeństwa mógł się dowiedzieć, że Żabczyński mimo zameldowania pod adresem ul. Poznańska 11/25 [w Warszawie?] nigdy tam nie przebywał. Agent po kilku próbach dotarcia do właściwego adresu ustalił, iż Żabczyński dał wyraźnie odczuć „Zarzyckiemu Marianowi”, że nie życzy sobie jego wizyt³⁶. Jak się później okazało z ustaleń „Włodzimierza”, ten właściwy adres to mieszkanie artysty, które kupił z zaoszczędzonych środków³⁷. Późniejsze donosy z 1949 r. autorstwa „Wilka” zawierają informację o kontaktach Żabczyńskiego z niejakim Godfreyem

³³ AIPN BU, SUSW, sygn. 0423/2541, Spis agentury, b.d., k. 11.

³⁴ Tamże, K.W. analiza materiałów, b.d., k. 15.

³⁵ Tamże, K.W. analiza materiałów, b.d., k. 16.

³⁶ Tamże, Doniesienie, 28 kwietnia 1948 r., k. 59.

³⁷ Tamże, Meldunek, 15 września 1948 r., k. 60.

(Anglik, dziennikarz), u którego przebywał około godziny³⁸. Z kolei inną ciekawą informację przekazał „Jaz”. Pisał w donosie do UB, że Żabczyński przeczuwał, iż jest dobrze obstawiony. Miał też świadomość, że gdyby nie był znanym aktorem, rozpoznawanym w środowisku, już dawno zostałby osadzony³⁹.

Materiały dotyczące Żabczyńskiego były gromadzone przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego. Policja polityczna wykorzystywała w celach inwigilacyjnych, poza agenturą, także środki techniczne. Bez wątpienia dokonano perlustracji korespondencji Żabczyńskiego. Z zachowanych materiałów wynika, że artysta kontaktował się za pośrednictwem korespondencji z osobami z Wielkiej Brytanii, Francji czy Argentyny. Z korespondencji otrzymywanej z Anglii od zaprzyjaźnionego doktora, który chorował na gruźlicę, dowiadywał się o warunkach bytu i stosunkach panujących w polskim środowisku emigracyjnym, natomiast przekazywał informacje o sytuacji panującej w kraju. We Francji natomiast Żabczyński utrzymywał kontakt z bratem swojej żony. W listach do niego nie tylko opisywał warunki życia, lecz także charakteryzował poziom gospodarki Polski Ludowej. Szwagier, odpowiadając na korespondencję, informował, że w Paryżu nieszczerólnie mu się powodzi. W jednym z listów żona Żabczyńskiego namawiała brata na przyjazd do Polski, chwając zarówno pracę, jak i możliwości, jakie mogą go czekać w kraju⁴⁰. Z Argentyny zaś otrzymywał listy od inżyniera [tożsamość nieustalona – B.K.-P.], który opisywał dobre warunki życia i pracy. Jednocześnie powierzał opiece Żabczyńskiego swoich rodziców, którzy mieszkali w Warszawie. Funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa nie poprzestali na lekturze listów z zagranicy. Z meldunków dowiadujemy się także, o czym pisał do małżonki, przebywając np. na Helu. „W jednym ze swoich listów do żony pisze, że będąc raz w kościele na Helu (nad morzem) bardzo się zdziwiłem, że w kościele zastałem dużo żołnierzy i oficerów WP. Z tego wniossek, że łudził się, iż w razie jakiegoś konfliktu będzie można liczyć i nawet na armię”⁴¹.

W celu zdyskredytowania Żabczyńskiego w środowisku społecznym szerzono pogłoski, że on sam nie posiada tak wysokiego kunsztu aktorskiego jak jego żona. Powielano informację krążącą w kołach aktorskich, że podpira on swoją przystojność prawdziwym talentem małżonki⁴². Agentka „Wróblewska” sugerowała, że Żabczyński był człowiekiem lekkiego charakteru. Była nawet przekonana o tym, że gdyby przesłała mu po jednym z jego

³⁸ Tamże, AG. Doniesienie, 16 grudnia 1949 r., k. 64.

³⁹ Tamże, Wyciąg z doniesienia źródło „JAZ”, 12 marca 1952 r., k. 123.

⁴⁰ AIPN BU, SUSW, sygn. 0423/2542, Doniesienie agenturalne „X-852”, 1 września 1948 r., k. 19.

⁴¹ AIPN BU, SUSW, sygn. 0423/2541, Notatka służbowa dotycząca figuranta Żabczyńskiego, 11 maja 1953 r., k. 149–150.

⁴² Tamże, Doniesienie agencyjne, 19 października 1953 r., k. 163.

przedstawić liścik o jego wspaniałej grze z bukietem kwiatów, chciałby się z nią spotkać na osobności⁴³. Szkodzący reputacji aktora był donos „Sternika”, w którym tenże stwierdził:

ob. Żabczyńskiego poznałem u [...] byłego właściciela hurtowni materiałów aptecznych przy ul. Poznańskiej 12. U [tego – B.K.-P.] ob. bardzo często było okolicznościowe pijaństwo – zarabiał on zresztą masę pieniędzy, gdyż przy hurtowni handlował złotem i dewizami. Ob. Żabczyński, wracając do domu lub wychodząc z domu, często przesiadywał tam i uczestniczył w tych libacjach, mimo że ciągle mówił o chorym sercu. Mnie otaczał specjalną sympatią, ze względu na sytuację męża. Proponował mi wówczas spotkanie się, ale nigdy nie doszło to do skutku, a to dlatego, że czuję dziwną awersję do tego człowieka⁴⁴.

Siatka agentów rozpostarta wokół Żabczyńskiego czy perlustracja jego korespondencji nie były jedynymi środkami, dzięki którym pozyskiwano niezbędne dane. Posunięto się o krok dalej i posłużono się kombinacją operacyjną. Jednak 7 stycznia 1955 r. do Naczelnika Wydziału II Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego na m.st. Warszawę wpłynął wniosek o zakończenie sprawy o kryptonimie „Wisła”, „Falanga” i przekazanie zgromadzonych materiałów jednostce zainteresowanej. W uzasadnieniu do niniejszego wniosku stwierdzono, iż wszczęta sprawa nie przyniosła oczekiwanych efektów mimo zaangażowania cennej agentury cieszącej się zaufaniem Żabczyńskiego. Zaproponowano zatem zamknięcie sprawy o kryptonimie „Wisła”, „Falanga” i roztoczenie jedynie kontroli, posługując się obserwacją. Materiały miały trafić do Wydziału III Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego m.st. Warszawy⁴⁵.

Podczas rozpracowywania Żabczyńskiego ustalono na podstawie potwierdzonych informacji, że w trakcie przebywania za granicą oraz służby w Polskich Siłach Zbrojnych utrzymywał kontakty z pracownikami amerykańskiego wywiadu CIC. Jednak nie udało się ostatecznie określić charakteru tego kontaktu. Rozpracowywanie aktora i jego kontaktów, które wszczęto w 1947 r., a zakończono w 1955 r., także nie przyniosło rezultatów. Było natomiast standardową procedurą, jaką podejmowały komunistyczne władze wobec osób powracających z Wielkiej Brytanii, które służyły w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie. Z punktu widzenia aparatu bezpieczeństwa Żabczyński mógł być osobą niebezpieczną dla komunistycznego reżimu. Doświadczenie wojskowe, zdobyte podczas II wojny światowej kontakty oraz działalność pozwalały domniemywać, że Żabczyński podejmie kroki godzące w politykę władz. Jednak był on osobą na tyle ostrożną i nieufną, a być

⁴³ Tamże, Doniesienie, 20 marca 1953 r., k. 252.

⁴⁴ Tamże, Doniesienie, 6 października 1954 r., k. 171.

⁴⁵ Tamże, Wniosek o zaniechanie rozpracowania agenturalnego, 7 stycznia 1955 r., k. 233–234.

może także doskonale przeszkoloną, że mimo licznych agentów zdecydowano o zaniechaniu sprawy. Dokumenty zgromadzone w toku podjętych działań pozostawiono w ewidencji operacyjnej ze względu na możliwość ich wykorzystania w przyszłości jako cenny materiał operacyjny. Ostatecznie akta sprawy przekazano do Wydziału X Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego m.st. Warszawy, gdzie trafiły do archiwum.

Aktor w nocy z 19 na 20 maja 1958 r. miał zawał, ale szybka interwencja lekarza uchroniła go przed śmiercią. Jednak, jak się niebawem miało okazać, nie na długo. Podczas pobytu w szpitalu Żabczyński zachorował na zapalenie i obrzęk płuc, i zmarł z 30 na 31 maja⁴⁶. „Jeśli aktor starzeje się za życia, odchodzi powoli z pamięci współczesnych. Jeśli umiera młodo – wywołuje dotkliwy ból. Aleksander Żabczyński umarł młodo. Wiek nie odgrywa tu żadnej roli”⁴⁷. W takich słowach określono artystę, który odszedł przedwcześnie. Z chorobą borykał się jednak od wielu lat. Pozostawił po sobie wiele kunsztownie odegranych ról zarówno na deskach teatrów, jak i w przedwojennym kinie.

Bibliografia

Materiały archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych

Jednostki Warszawskiego Okręgu Wojennego (WOW)

Spisok pułkownikam po starszinstwu. Sostawlien po 1-je nojabria 1909 g., S.-Pietierburg 1909, sygn. 20.

Archiwum Państwowe w Warszawie

Zbiór Korotyńskich

sygn. 201/XI/2935.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej

SUSW – Stołeczny Urząd Spraw Wewnętrznych w Warszawie [1944] 1983–1990, sygn. 0423/2541, sygn. 0423/2542.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Warszawie [1944] 1956–1990,

sygn. 1532/2694, sygn. 01178/166, sygn. 0546/119, sygn. 00231/197 t. 3.

Wojskowe Biuro Historyczne w Warszawie

Akta personalne Aleksandra Żabczyńskiego

sygn. Ap. 8022.

Narodowe Archiwum Cyfrowe

Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny – Archiwum Ilustracji

sygn. 1/8173.

⁴⁶ O. Gaertner, *Ostatnie dni Aleksandra Żabczyńskiego*, <https://stare-kino.pl/tylko-u-nas-ostatnie-dni-aleksandra-zabczynskiego/?fbclid=IwAR0k3lyQI3xFV6swFQeHHINRxUfLZhAHjz5PURHfKzqZm6XhoFsWFervHI> (dostęp: 6 grudnia 2022 r.).

⁴⁷ Archiwum Państwowe w Warszawie, Zbiór Korotyńskich, sygn. 201/XI/2935, Zamiast nekrologu Aleksandra Żabczyńskiego, b.d., k. 2.

Czasopisma

Kronika. Aleksander Żabczyński o swoich przeżyciach wojennych, „Film” z 1 marca 1947, nr 13, s. 2.

Opracowania

Bałtowski M., *Gospodarka socjalistyczna w Polsce. Geneza – rozwój – upadek*, Warszawa 2009.

Banaszkiewicz W., Witczak W., *Historia filmu polskiego 1985–1929*, t. 1, Warszawa 1966.

Bogusławski W., *Siły i środki naszej sceny*, oprac. H. Secomska, Warszawa 1961.

Counter Intelligence Corps, History and Mission in World War II, Baltimore 1951.

Dulna-Rak E., *Strategie komunikacyjne w Zespole Reduty Juliusza Osterwy*, „Socjolingwistyka” 2016, nr 30, s. 233–244.

Elwertowski K., *Szkoła i życie: ze wspomnień nauczyciela*, Warszawa 1962.

Fik M., *Kultura polska 1944–1956 [w:] Polacy wobec przemocy 1944–1956*, pod red. B. Otwinowskiej, J. Żaryna, Warszawa 1996, s. 235–243.

Ligarski S., *Polityka władz komunistycznych wobec twórców kultury w latach 1945–1989*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2014, t. 13, nr 2(24), s. 51–73.

Ligarski S., Majchrak G., *Artyści, PRL i безпеka. Herbert, Miłosz, Hłasko i wielu innych...*, Łódź 2018.

Koźmian S., *Moralisci teatralni [w:] Teatr. Wybór pism*, oprac. J. Got, t. 1, Kraków 1959, s. 60–63.

Kulik M., *Polacy w jednostkach Rosyjskiej Gwardii w Warszawie na przełomie XIX i XX wieku*, „Niepodległość i Pamięć” 2012, nr 19/1–4, s. 37–53.

Michalik J., „Ani kościół, ani wszechnica, ani nawet apteka”, „Rocznik Komisji Historycznoliterackiej” 1990, z. 27, s. 31–44.

Sowa A.L., *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011.

Świontek S., *Dialog. Dramat. Metateatr. Z problemów teorii tekstu dramatycznego*, Warszawa 1999.

Tatarkiewicz W., *Dzieje sześciu pojęć. Sztuka, piękno, forma, twórczość, odtwórczość, przeżycie estetyczne*, Warszawa 1982.

Wiłski Z., *Aktor w społeczeństwie. Szkice o kondycji aktora w Polsce*, Wrocław 1990.

Wojtczak M., *Teatr na scenie polityki 1944–1969*, Warszawa 2016.

Wolański R., *Aleksander Żabczyński: „Jak drogie są wspomnienia”*, Poznań 2015.

Wspomnienia o Reducie i Juliuszu Osterwie spisane przez Redutowców w latach 1947–1949, oprac. E. Dulna-Rak, W. Świątkowska, „Pamiętnik Teatralny” 2017, z. 1–2, s. 226–262.

Strony internetowe

Gaertner O., *Ostatnie dni Aleksandra Żabczyńskiego*, <https://stare-kino.pl/tylko-u-nas-ostatnie-dni-aleksandra-zabczynskiego/?fbclid=IwAR0k3lyQI3xFV6swFQeHHINRxUfL-ZhAHjz5PURHfIKzqZm6XhoFsWFervHI> (dostęp: 6.12.2022).

polishairforce.pl/pawlikowskim.html (dostęp: 10.1.2022).

Bożena Koszel-Pleskaczuk

Artysta teatralny i filmowy Aleksander Bożydar Żabczyński (1900–1958) pod lupą aparatu bezpieczeństwa PRL

Streszczenie

Rolą teatru było prezentowanie określonego rzemiosła oraz postaw o charakterze etycznym. Sztuka aktorska stanowiła pewnego rodzaju arcyzm. Aktorzy mieli dzięki temu wpływ na sposób postrzegania rzeczywistości przez społeczeństwo. Jedną z postaci rozpoznawalnych dzięki grze w filmach i na deskach teatru był Aleksander Bożydar Żabczyński. Należał do grona twórców, którymi interesował się aparat bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Działania, które podejmowano wobec aktora, miały na celu inwigilację środowiska twórców jak i jego samego. Dzięki uzyskiwanym informacjom zamierzano zapobiegać działaniom podejmowanym przez to środowisko przeciw władzy ludowej.

Słowa kluczowe: artysta, aparat bezpieczeństwa, inwigilacja, agentura, rozpracowanie

Bożena Koszel-Pleskaczuk

Aleksander Bożydar Żabczyński (1900–1958), theater and film artist on the radar of the Polish People's Republic secret services

Abstract

Theater is not only a place where one can admire artistic craftsmanship – it is also an institution that can act as a moral compass. Acting was a form of art, therefore, actors influenced the way the society perceived reality. One of the most famous actors in the history of Polish film and theater is Aleksander Bożydar Żabczyński. He was also one of the artists that were very much a subject of interest of the security services of the Polish People's Republic. The security services wanted to infiltrate the artistic circles, which included surveillance of Żabczyński himself. Thanks to the obtained information, the authorities wanted to prevent the groups from undertaking any anti-government actions.

Keywords: artist, security services, infiltration, agents, inquiry